

Sygn. akt I ACa 393/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Dariusz Rostał

Sędziowie: SSA Małgorzata Gawinek (spr.)

SSO del. Wiesława Buczek-Markowska

Protokolant: sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...)

w D.

przeciwko W. Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 16 grudnia 2011 r., sygn. akt I C 198/10

I. uchyla zaskarżony wyrok, co do ustawowych odsetek od kwoty 79.214 (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście czternaście) złotych 1 (jeden) grosz za okres od 19 stycznia 2010 r. do 11 kwietnia 2010 r. i w tym zakresie postępowanie umarza;

II. oddala apelację pozwanego;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

M. Gawinek D. Rostał W. Buczek-Markowska

Sygn. akt I ACa 393/12

## UZASADNIENIE

Powód Stowarzyszenie (...) w D. pozwem złożonym w dniu 12 kwietnia 2010 roku w Sądzie Rejonowym w S. wniósł o zasądzenie od pozwanego W. Ś. kwoty 79.214,01 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2010 roku oraz kosztami procesu.

Uzasadniając zgłoszone roszczenie powód podał, że na podstawie umowy nr (...) z dnia 24 stycznia 2008 roku udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 60.000 zł z przeznaczeniem na zakup maszyny do wylewek betonu. Spłata pożyczki miała być dokonana przez pozwanego w 60 ratach miesięcznych zgodnie z ustalonym harmonogramem, przy czym odsetki pozwany miał spłacać od lutego 2008, natomiast kapitał od września 2008. Pozwany na poczet spłaty pożyczki

wpłacił powodowi 470 zł w marcu 2008 i 800 zł w maju 2008. Kierowane do pozwanego wezwania pozwany pozostawił bez odpowiedzi. Dlatego też powód pismem z dnia 18 stycznia 2010 roku wypowiedział pozwanemu umowę ze skutkiem natychmiastowym i wezwał go do zapłaty należności w terminie 14 dni. Na dochodzona kwotę składa się niespłacony kapitał w wysokości 59.818,90 zł oraz naliczone do dnia wypowiedzenia umowy odsetki w wysokości 19.395,11 zł.

Przesądowe wezwanie do zapłaty pozwany pozostawił bez odpowiedzi.

Sąd Rejonowy w S. 10 maja 2010 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt: I Nc 414/10.

Pozwany W. Ś. złożył sprzeciw od tego nakazu wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, a także przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim, ponadto zaprzeczył, jakoby łączyła go z powodem jakakolwiek umowa pożyczki.

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2010 roku Sąd Rejonowy w S. uznał się niewłaściwym rzeczowo i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim.

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2011 roku powód podtrzymał żądania pozwu modyfikując je o zastrzeżenie odpowiedzialności solidarnej pozwanego z P. P. do kwoty 60.000 zł (k.168).

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 16 grudnia 2011 roku uwzględnił powództwo i obciążył pozwanego kosztami procesu strony powodowej. Dodatkowo w punkcie pierwszym wyroku, zasadzając dochodzoną przez powoda należność zastrzegł, że odpowiedzialność pozwanego W. Ś. jest solidarna z P. P. do kwoty 60.000 zł.

Sąd ten ustalił, że celem działania Stowarzyszenia (...) z siedzibą w D. jest między innymi: działanie w kierunku ograniczania bezrobocia, pomoc osobom rozpoczynającym samodzielną działalność gospodarczą w uruchomieniu tej działalności i stworzenie systemu wsparcia finansowego dla małych przedsiębiorstw.

Pozwany prowadzi od kilku lat indywidualną działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) - W. Ś..

W dniu 1 listopada 2007 roku pozwany W. Ś. zawarł ze swoim znajomym R. D. umowę spółki cywilnej pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo -Budowlane (...) spółka cywilna W. Ś., R. D.. Podmiot ten został wpisany do Ewidencji Działalności Gospodarczej w Urzędzie Miejskim w S..

O możliwości uzyskania u strony powodowej pożyczki celowej na zasilenie prowadzonej działalności gospodarczej pozwany dowiedział się od R. D..

W dniu 20 grudnia 2007 roku pozwany złożył do strony powodowej wnioski o udzielenie pożyczki celowej wraz z biznes planem i kwestionariuszem osobistym. Pomocy przy opracowaniu tego wniosku udzielił pozwanemu P. P. - pracownik biurowy strony powodowej.

Powód w dniu 24 stycznia 2008 roku Stowarzyszenie (...) z siedzibą w D. (Fundusz (...)) reprezentowany przez Zarząd w osobach R. G. - Prezesa Zarządu i T. B. - Członka Zarządu zawarł z Zakładem (...) - W. Ś., umowę pożyczki nr (...) w kwocie 60.000 zł na okres od dnia podpisania umowy do 23 stycznia 2013 roku, z przeznaczeniem na zakup przez pozwanego maszyny do wylewek betonu. Kwota pożyczki miała być przekazana pozwanemu jednorazowo, przelewem na rachunek bankowy podany przez pożyczkobiorcę w (...) Banku S. A. w terminie do końca stycznia 2008 roku.

Strony umowy ustaliły w § 3 umowy pożyczki, że pożyczka ta podlega oprocentowaniu na rzecz (...) w wysokości 9,25 % w stosunku rocznym. Oprocentowanie naliczane i płatne będzie od kwoty wypłaconej pożyczki, w okresach miesięcznych, w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca - bez wezwania i pierwsze odsetki płatne będą w terminie do 25 lutego 2008 roku. W przypadku opóźnienia w zapłacie raty pożyczki, od kwoty przeterminowanej będą naliczane odsetki karne w wysokości obowiązujących odsetek ustawowych. Zgodnie z § 4 umowy pożyczki

prawnym zabezpieczeniem spłaty udzielonej pożyczki stanowi: -weksel własny in blanco z deklaracją wekslową, poręczenie dwóch osób fizycznych, zastaw rejestrowy na zakupionym sprzęcie wraz z cesją polisy ubezpieczeniowej. Ustanowienie powyższych zabezpieczeń miało być warunkiem uruchomienia pożyczki. Była to pożyczka celowa i miała być wykorzystana na zakup maszyny do wylewek betonu. W przypadku niespełnienia warunków przez pożyczkobiorcę - pożyczkodawca miał prawo zgodnie z zawartą umową do wypowiedzenia umowy pożyczki ze skutkiem natychmiastowym.

Poręczycielami spłaty pożyczki udzielonej pozwanemu zostali W. D. i L. D.. Pozwany wystawił weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową. Sprawami biurowymi dotyczącymi załatwiania formalności związanych z zawieraniem i udzielaniem pożyczek przez stronę powodową zajmował się P. P. zatrudniony w powodowym Stowarzyszeniu.

Pozwany W. Ś. działając jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą zamówił maszynę do wylewek betonu o wartości 61.000 zł brutto w firmie (...) Usługi Handlowo-Budowlane (...) w K. i właściciel tej firmy wystawił w dniu 12 stycznia 2008 roku fakturę pro forma nr (...), a następnie - 23 stycznia 2008 roku - fakturę VAT nr (...). Maszyna miała być wydana pozwanemu dopiero po dokonaniu zapłaty za ten sprzęt budowlany. Do zapłaty za przedmiotową maszynę budowlaną nie doszło i maszyna ta nie została wydana pozwanemu.

Pozwany w dniu 24 stycznia 2008 roku zawarł z Towarzystwem (...) S.A. (...) umowę ubezpieczenia maszyny do wylewek betonu, w zakresie ryzyka - od ognia i innych zdarzeń losowych oraz od kradzieży i rabunku i jednocześnie dokonał cesji z tej polisy na rzecz powoda (z okresem ubezpieczenia od 25 stycznia 2008 do 24 stycznia 2009 ).

W dniu 13 lutego 2008 roku powód przełał na konto pozwanego pożyczkę celową w kwocie 60.000 zł.

Pożyczką tą zadysponował pozwany w ten sposób, że kwotę co najmniej 52.000 zł, przekazał P. P. w formie dalszej prywatnej pożyczki. Na taką kwotę pozwany dysponował pokwitowaniami wraz z oświadczeniem na piśmie od P. P.. W rezultacie W. Ś. i P. P. działali wspólnie i w porozumieniu, co do uzyskania od strony pozwanej pożyczki w kwocie 60.000 zł i co do jej zadysponowania. P. P. pieniędzy tych nie zwrócił pozwanemu mimo kierowanych do niego wezwań w dniu 23 lutego 2010 roku.

Pozwany na poczet spłaty udzielonej pożyczki wpłacił na rzecz strony powodowej dwie kwoty - 470 zł w marcu 2008 i 800 zł w maju 2008. Kierowane w 2009 roku do pozwanego przez stronę powodową pisma wzywające do spłaty udzielonej pożyczki oraz zapowiadające wypowiedzenie umowy pozwany pozostawił bez odpowiedzi. Strona powodowa 18 stycznia 2010 roku wypowiedziała pozwanemu umowy pożyczki ze skutkiem natychmiastowym i wezwała pozwanego do jej spłaty w terminie 14 dni, wskazując iż niespłacony kapitał stanowi kwotę 59.818,90 zł, a naliczone na dzień wypowiedzenia umowy (tj. 18 stycznia 2010) odsetki za zwłokę wynoszą łącznie kwotę 19.395,11 zł.

Strona powodowa w dniu 1 marca 2010 roku zawiadomiła Prokuraturę Rejonową w S. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z 8 marca 2011 roku, w sprawie o sygn. akt: II K 400/10 uznał oskarżonego P. P. za winnego tego, że w okresie od 22 stycznia 2008 do 13 lutego 2008, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako pracownik Stowarzyszenia (...) w D. opracował wniosek o pożyczkę dla Zakładu (...) W. Ś. wraz z wymaganymi załącznikami, w tym zabezpieczeniem spłaty w postaci weksla, deklaracji wekslowej i umów poręczenia, a następnie przedłożył wniosek na posiedzeniu Komisji Pożyczkowej oraz umowę pożyczki wraz z załącznikami do podpisu uprawnionym członkom Zarządu Stowarzyszenia, wprowadzając ich w błąd co do osoby rzeczywistego pożyczkobiorcy, zamiaru oraz możliwości spłaty pożyczki, doprowadził ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Stowarzyszenia poprzez zawarcie umowy pożyczki w wysokości 60.000 zł i przekazanie tych środków na konto ZO (...), z którego W. Ś. przekazał środki P. P., tj. występku z art. 286 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku). Ponadto Sąd ten uznał oskarżonego P. P. za winnego tego, że w okresie od 24 stycznia 2008 roku do czerwca 2009, będąc pracownikiem Stowarzyszenia (...) w D. odpowiedzialnym za opracowanie wniosku o pożyczkę dla ZO (...), po jego sporządzeniu, przedłożeniu na Komisji Pożyczkowej i przyznaniu pożyczki, usunął ze zbioru dokumentów umowy pożyczki nr (...) z dnia 24 stycznia 2008, dokumenty w postaci weksla in blanco, dwóch umów poręczenia osób fizycznych, którymi to dokumentami nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, tj. o czyn z art. 276 kk i za czyn ten wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 276

kk karę trzech miesięcy pozbawienia wolności (pkt II wyroku). Wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności Sąd połączył i wymierzył mu karę łączną dwóch lat pozbawienia wolności (pkt III wyroku), warunkowo zawieszając wykonanie tej kary na okres pięciu lat tytułem próby (pkt IV wyroku). W punkcie V wyroku Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego P. P. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Stowarzyszenia (...) w D. kwoty 60.000 zł.

Strona powodowa w dniu 12 kwietnia 2011 roku złożyła do Prokuratury Rejonowej w S. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa poprzez wyłudzenie pożyczki na kwotę 60.000 zł przez W. Ś.. Dochodzenie prowadzone w tej sprawie pod sygn. akt: Ds. 542/11 zostało umorzone postanowieniem Prokuratury Rejonowej w S. z dnia 30 czerwca 2011 roku wobec stwierdzenia, że postępowanie karne, co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone. Strona powodowa nie złożyła zażalenia na to postanowienie.

P. P. nie naprawił w jakimkolwiek zakresie szkody wyrządzonej powodowi.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd wskazał, że Stowarzyszenie (...) w D. jako podstawę swojego roszczenia powołało zawartą z pozwanym umowę pożyczki nr (...) z dnia 24 stycznia 2008 roku. Pożyczka miała być przeznaczona na zakup maszyny do wylewek betonu. Pozwany nie spłacił pożyczki, dlatego też powód pismem z dnia 18 stycznia 2010 roku wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki ze skutkiem natychmiastowym. Na dochodzoną kwotę składał się kapitał w wysokości 59.818,90 zł oraz naliczone odsetki od dnia następnego od wypowiedzenia umowy - w kwocie 19.395,11 zł. Sąd zwrócił też uwagę, że pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaprzeczył, jakoby łączyła go z powodem jakakolwiek umowa pożyczki. Pozwany podniósł, że podpisywał jedynie projekt umowy, jednakże do jej zawarcia nigdy nie doszło, gdyż powód uzależnił jej udzielenie od ustanowienia zabezpieczenia pożyczki, poprzez podpisanie weksla in blanco z deklaracją wekslową, poręczenia dwóch osób fizycznych oraz ustanowienia zastawu rejestrowego na zakupionym sprzęcie wraz z cesją polisy ubezpieczeniowej. Zdaniem pozwanego zatem z faktu nieustanowienia tych zabezpieczeń wynika, że nie doszło do zawarcia umowy pożyczki.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że bezsporne w sprawie pozostawało to, że Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z 8 marca 2011, w sprawie o sygn. akt: II K 400/10 uznał P. P. za winnego tego, że w okresie od 22 stycznia do 13 lutego 2008 roku działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako pracownik Stowarzyszenia (...) w D. opracował wniosek o pożyczkę dla pozwanego w niniejszej sprawie - W. Ś. wraz z wymaganymi załącznikami, w tym zabezpieczeniem spłaty w postaci weksla, deklaracji wekslowej i umów poręczenia, a następnie przedłożył wniosek na posiedzeniu Komisji Pożyczkowej oraz umowę pożyczki wraz z załącznikami do podpisu uprawnionym członkom Zarządu Stowarzyszenia, wprowadzając ich w błąd co do osoby rzeczywistego pożyczkobiorcy, zamiaru oraz możliwości spłaty pożyczki, czym doprowadził ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Stowarzyszenia poprzez zawarcie umowy pożyczki w wysokości 60.000 zł i przekazanie tych środków na konto ZO (...), z którego W. Ś. przekazał środki P. P., tj. występku z art. 286 § 1 kk. Nadto Sąd uznał P. P. za winnego tego, że w okresie od 24 stycznia 2008 roku do czerwca 2009 roku będąc pracownikiem Stowarzyszenia (...) w D. odpowiedzialnym za opracowanie wniosku o pożyczkę dla ZO (...), po jego sporządzeniu, przedłożeniu na Komisji Pożyczkowej i przyznaniu pożyczki, usunął ze zbioru dokumentów umowy pożyczki nr (...) z dnia 24 stycznia 2008, dokumenty w postaci weksla in blanco, dwóch umów poręczenia osób fizycznych, którymi to dokumentami nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, tj. o czyn z art. 276 k.k..

Sąd Okręgowy stwierdził, że był związany ustaleniem co do osoby pokrzywdzonej (tj. powoda), zawartym w sentencji prawomocnego wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa oszustwa, jak również co do rodzaju doznanej szkody i zdarzenia ją powodującego, które stanowiły jednocześnie znamiona czynu przestępnego (wyrok SN z dnia 05.12.2008 r., sygn. akt III CSK 191/08).

Sąd zaznaczył przy tym, że przeciwko pozwanemu W. Ś. Prokuratura Rejonowa w S. prowadziła postępowania karne, zainicjowane na skutek zawiadomienia powoda o podejrzeniu popełnienia przez pozwanego przestępstwa wyłudzenia pożyczki na kwotę 60.000 zł (sygn. Ds.542/11). Jednakże postępowanie to zostało umorzone w dniu 30 czerwca 2011

roku wobec stwierdzenia, że postępowanie karne co do tego samego czynu i tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone.

W ocenie Sądu orzekającego w pierwszej instancji w oparciu o dowody zgromadzone w niniejszym procesie oraz w oparciu o „akta sprawy karnej II K 400/10 Sądu Rejonowego w S.” stwierdzić należy, że w dniu 24 stycznia 2008 roku doszło do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami sporu oraz że w oparciu o tę umowę powód 13 lutego 2008 roku przekazał na konto bankowe pozwanego kwotę 60.000 zł, na co wskazuje chociażby kserokopia przelewu bankowego (k. 9). Na fakt, iż umowa została zawarta na piśmie, zaś pieniądze z jej tytułu zostały przekazane na rzecz pozwanego wskazuje także okoliczność, że pozwany wpłacił dwie raty z tytułu tej umowy - 3 marca 2008, 470 zł oraz 30 maja 2008 - 800 zł (k.12). Sąd zwrócił też uwagę, że pozwany zrealizował część warunków tej umowy pożyczki, zamawiając maszynę do wylewek betonu czyli przedmiot, na zakup którego udzielono pożyczki. Na ową okoliczność wskazują faktura pro forma i faktura z 23 stycznia 2008 roku oraz polisa i cesja praw z polisy ubezpieczającej przedmiotową maszynę (k – ty 74-79). Pozwany nie zapłacił jednak za wskazaną maszynę i nie została ona mu wydana przez sprzedawcę.

Sąd Okręgowy stwierdził też, że pozwany nie wywiązywał się z umowy pożyczki, nie dokonując spłat zgodnie z harmonogramem (poza dwiema ww.), co spowodowało wypowiedzenie w dniu 18 stycznia 2010 roku przez powoda pozwanemu tej umowy pożyczki, ze skutkiem natychmiastowym.

Sąd pierwszej instancji podał, że „w kontekście prawomocnego wyroku skazującego P. P., jaki zapadł w sprawie karnej o sygn. II K 400/10 Sąd ocenił samodzielnie materiał dowodowy zebrany w sprawie karnej II K 400/10, z punktu widzenia odpowiedzialności odszkodowawczej deliktowej (na gruncie prawa cywilnego) pozwanego W. Ś. i o ile Prokuratura Rejonowa w S., umorzyła postępowanie w sprawie o sygn. Ds. 542/11 przeciwko pozwanemu, co spowodowało, iż uniknął on odpowiedzialności karnej, o tyle z ustaleń Sądu w niniejszej sprawie wynika, że pozwany wspólnie i w porozumieniu z P. P., dopuścił się czynu zabronionego, który rodzi po stronie pozwanego W. Ś. oraz po stronie prawomocnie skazanego za oszustwo, na szkodę powoda -P. P.- odpowiedzialność cywilną deliktową” (k.182). Zdaniem Sądu na to, że pozwany i P. P. działali wspólnie i w porozumieniu wskazuje chociażby okoliczność, że pozwany w wyniku przestępnego działania P. P., otrzymał korzyść majątkową, czyli pożyczkę (k.9 oraz k.133 akt sprawy II K 400/10), a następnie jak wynika z pokwitowania wstawionego przez P. P. (k-ty 125-126 akt sprawy II K 400/10), W. Ś. przekazał w okresie od lutego 2008 do września 2009 kwotę co najmniej 52.000 zł w ramach prywatnej pożyczki P. P.. Jako znamienne Sąd określił okoliczność, że w dniu 23 lutego 2010 roku pozwany (reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika) wystosował wezwanie, skierowane do P. P., żądając zapłaty kwoty 52.000 zł, tytułem udzielonej przez pozwanego prywatnej pożyczki (k.134 akt sprawy II K 400/10). W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności jakie rysują się na tle sprawy karnej o sygn. II K 400/10, w szczególności w kontekście prawomocnego skazania P. P. i znamion czynu, za który został on skazany, wskazują, że działał on wspólnie i w porozumieniu z W. Ś.. Znamiona przestępstwa, za które został skazany P. P., dotyczą zdarzenia powodującego szkodę wobec powoda jako pokrzywdzonego. Sąd podkreślił, że P. P. był pracownikiem powoda i załatwiał sprawy biurowe związane z przygotowaniem i prowadzeniem dokumentacji dotyczącej zawierania i udzielania pożyczek celowych w ramach prowadzonej przez powoda działalności statutowej. Według Sądu z akt sprawy wynika, że P. P. oraz W. Ś. działali w ścisłym porozumieniu. P. P. zebrał wszystkie dokumenty potrzebne do udzielenia pożyczki przez powoda, a następnie po przyznaniu pożyczki - usunął dokumenty w postaci weksla in blanco i dwóch umów poręczenia osób fizycznych. Postępowanie w sprawie karnej wykazało, że na chwilę zawarcia umowy pożyczki przez strony, dokumenty te istniały, zaś po jej udzieleniu zostały podstępnie wyciągnięte z teczek z dokumentami przez P. P.. Zdaniem Sądu Okręgowego motywem usunięcia tychże dokumentów przez P. P., było uniknięcie odpowiedzialności finansowej przez W. Ś., której powód dochodziłby w ramach zabezpieczenia umowy pożyczki, w razie jej niespłacenia przez pozwanego. Nadto skoro umowa pożyczki uzależniała uruchomienie pożyczki od ustanowienia zabezpieczeń tj. od podpisania weksla in blanco przez pożyczkobiorcę i udzielenia poręczenia przez dwie osoby fizyczne, brak tych dokumentów, wyposażał pozwanego w argument, że umowa pożyczki nie doszła do skutku, a sam pozwany faktycznie pieniędzy nie uzyskał, co – jak zaznacza Sąd – miało miejsce w niniejszym procesie.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji kolejnym argumentem wskazującym na wzajemne porozumienie pozwanego oraz P. P. (w kontekście popełnionego przez P. P. przestępstwa), jest fakt że pieniądze z tytułu, podstępnie wyłudzonej pożyczki zostały przekazane na konto bankowe pozwanego, a ten 5 dni później tj. dnia 18 lutego 2008 roku przekazał ich pierwszą część P. P., na co dowody przelewów bankowych (k.9 oraz k.133 akt II K 400/10), jak również pokwitowania odbioru pieniędzy przez P. P. od pozwanego (k.125 i k. 126 akt II K 400/10) oraz wezwanie do zapłaty skierowane przez pełnomocnika pozwanego do P. P. (k.134 akt II K 400/10).

W kontekście poczynionych powyżej ustaleń wykazujących wzajemne zależności pomiędzy pozwanym i P. P., Sąd Okręgowy uznał, że pozwany W. Ś. i P. P. działali wspólnie i w porozumieniu, co rodzi ich odpowiedzialność solidarną deliktową na podstawie art. 415 kc w związku z art. 441 §1 kc. Sąd stwierdził, że wina pozwanego jest niewątpliwa, co zostało wykazane powyżej, zaś szkoda strony powodowej przejawia się w tym, że pozwany w sposób świadomy i celowy, działając w porozumieniu z P. P., doprowadził stronę powodową do niekorzystnego rozporządzania mieniem poprzez zawarcie umowy pożyczki, nie mając zamiaru jej spłacić, na co wskazuje chociażby to, iż P. P. w porozumieniu z pozwanym usunął dokumenty, stanowiące podstawę prawną zabezpieczenia umowy pożyczki, aby uniemożliwić powodowi zaspokojenie jego roszczeń w przypadku braku spłaty. Sąd stwierdził, przy tym, że wprowadzenie wina pozwanego nie wystarczyła do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej z art. 286 kk, jednakże jest wystarczająca aby móc pociągnąć go do odpowiedzialności cywilnej z czynu niedozwolonego na tle art. 415 kc. W świetle bowiem art. 415 kc nawet najmniejszy stopień winy sprawcy szkody wystarcza do obciążenia go odpowiedzialnością cywilną (vide wyrok SN z 10 października 1975 r., I CR 656/75).

Sąd wskazał przy tym, że zgodnie z art. 441 § 1 kc, jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna, zaznaczając że w niniejszym postępowaniu nie zawiadomiono o toczącym się procesie cywilnym P. P., gdyż żaden z pełnomocników zawodowych reprezentujących strony nie złożył takiego wniosku. Jednakże na mocy art. 11 kpc, a więc z woli ustawodawcy, sąd cywilny jest związany ustaleniami wyroku skazującego sądu karnego w sprawie II K 400/10, co do skazania nim P. P.. Sąd Okręgowy uznał - w ramach samodzielnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, odmiennie niż Sąd karny - że działanie pozwanego, było działaniem zawinionym, na szkodę powoda i działaniem którego dopuścił się w porozumieniu z P. P., choć działanie pozwanego nie nosiło znamion przestępstwa, jednakże wypełniło przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pozwanego W. Ś., o których mowa w art.415 kc. Powyższe doprowadziło też Sąd pierwszej instancji do wniosku, że odpowiedzialność pozwanego W. Ś. i P. P. stanowi odpowiedzialność solidarną, o której mowa w art.441 §1 kc.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że zapis w punkcie pierwszym wyroku o solidarnej odpowiedzialności pozwanego W. Ś. i P. P. do kwoty 60.000 zł jest spójny z prawomocnym rozstrzygnięciem zamieszczonym w orzeczeniu karnym, w zakresie wysokości naprawienia przez skazanego szkody Stowarzyszeniu (...) w D..

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach Sąd powołał przepis art.481 § 1 i 2 kc.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 98 § 1 kpc i art. 99 kpc w związku z § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany. Zaskarżając go w całości zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 11 kpc, art. 12 kpc, art. 233 § 1 kpc, art. 252 kpc, art. 321 § 1 kpc w zw. z art. 1 kpc, art. 325 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez:

- wyrokowanie co do odpowiedzialności solidarnej P. P. oraz winy i sprawstwa pozwanego z art. 286 § 1 kk i art. 276 kk, mimo że nie było to przedmiotem żądania powoda, a postępowanie karne wobec pozwanego zostało prawomocnie umorzone, nadto kodeks postępowania cywilnego nie zezwala w sprawach cywilnych na rozstrzyganie przez Sąd kwestii winy i sprawstwa, które normowane jest przez przepisy Kodeksu Karnego;

- dowolne uznanie, iż pozwany wspólnie i w porozumieniu z P. P. popełnił czyn zabroniony z art. 286 § 1 kk i art. 276 kk objęty wyrokiem Sądu Rejonowego w S. o sygn. II K 400/10, w sytuacji gdzie nie tyle w postępowaniu karnym pozwany nie występował w charakterze strony (np. oskarżonego) i w wyroku opowiedziano się jedynie o indywidualnym sprawstwie P. P., co w szczególności ze prawomocnym postanowieniem Prokuratora Rejonowego w S. o sygn. Ds. 542/11 umorzono wobec pozwanego prowadzone z tej samej kwalifikacji prawnej czynów postępowanie karne;

- wewnętrzną sprzeczność sentencji wyroku z treścią jego uzasadnienia sprowadzająca się do uznania, iż pozwany wraz z P. P. odpowiada solidarnie z ex delictu do kwoty 60.000 zł, zaś w pozostałej części z umowy pożyczki (ex contractu), w sytuacji gdzie treść uzasadnienia wyroku wskazuje li wyłącznie na odpowiedzialność deliktową, powód zaś wywodził swoje roszczenie z odpowiedzialności kontraktowej.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku i oddalenie w całości powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił przede wszystkim, że uchybienia Sądu pierwszej instancji mają charakter wielowątkowy.

Apelujący zwraca uwagę, na objęcie wyrokiem „cywilnym” osoby P. P., który - co oczywiste - nie występował w niniejszym postępowaniu na prawach strony. Błądność konstrukcji sentencji wyroku – zdaniem skarżącego - przedkłada się na całą treść uzasadnienia wyroku (bądź odwrotnie), w którym Sąd ma trudność w zakwalifikowaniu rodzaju odpowiedzialności pozwanego. Z jednej strony opowiada się za odpowiedzialnością ex contractu pozwanego twierdząc, że strony zawarły ważną umowę pożyczki, by już za chwilę miano de facto „skazać” pozwanego wspólnie i w porozumieniu ze skazanym P. P. (ex delictu). Pozwany zwraca uwagę, że sprawstwo P. P. zawarte w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w S. o sygn. II K 400/10 jest sprawstwem indywidualnym. Nie zaś dokonany wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą/osobami (np. z W. Ś.), czy też z niustaloną osobą/osobami. Sentencja prawomocnego wyroku karnego stanowi o braku odpowiedzialności solidarnej, wskazuje bowiem konkretnie na jedną osobę, tj. P. P.. Tymczasem Sąd pierwszej instancji - pomijając właściwość sądów karnych - ustala we własnym zakresie winę i sprawstwo W. Ś. wspólnie z prawomocnie już skazanym P. P.. Precedensowość „zabiegu prawnego” Sądu wymyka się spod wszelkich uregulowań naczelnych zasad materialnego i procesowego prawa karnego, które są pomieszczone m.in. w Konstytucji RP.

Zdaniem skarżącego czytając treść uzasadnienia wyroku karnego ustalić bez wątpliwości można, iż indywidualne sprawstwo P. P. z jednej strony spowodowało szkodę w majątku powoda (art. 286 § 1 kk i art. 276 kk), a z drugiej strony oddziaływało na prawa/obowiązki pozwanego, który zwracając „późniejszemu sprawcy/pracownikowi powoda” przedmiot pożyczki nie był nawet świadom, że ten działał już w przestępczym zamiarze nierozliczenia się ze swoim pracodawcą z przekazywanych mu przez pozwanego/kontrahenta pracodawcy kwot pieniężnych. To, że pozwany początkowo ubezpieczył cel umowy pożyczki i dokonał z niej cesji na powoda oraz że spłacił dwie pierwsze raty z umowy pożyczki w kwotach 470 zł (03.03.2008 r.) i 800 zł (30.05.2008 r.) świadczy jedynie, iż miał jeszcze wówczas wolę skorzystania - zgodnie z celem zawartej umowy z powodem - z przedmiotu pożyczki poprzez zakup maszyny do wylewek betonu. Tym niemniej nie budzi wątpliwości już fakt, że pozwany zrezygnował z tego zakupu i oddał całość (dowód: pokwitowania na 52.000,00 zł - k. 125; oświadczenie i wyjaśnienia P. P. - k. 126; zeznania pozwanego) pożyczonej kwoty pracownikowi powoda, który od początku zajmował się czynnościami przy umowie pożyczki. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji nie dostrzega tej prawdy, że na czas kierowania pism przedsądowych powoda do pozwanego (z dnia 13.05.2009 r., 18.01.2010 r.), pozwanemu nie były nawet jeszcze znane pogłoski o przestępczym procederze pracownika powoda. Pozwany był przecież przekonany, że oddając całość pożyczonej kwoty, nie jest już nic dłużny powodowi. Stąd też pozwany nie tyle, że w piśmie z dnia 20.01.2010 r. co do zasady kwestionował roszczenie powoda, ale z ostrożności brał też pod rozwagę istnienie ewentualnych zadłużeń z tytułu np. opłaty za przedterminowy zwrot przedmiotu gotówki; odsetek od pożyczonej kwoty; etc. Nie mógł zaś przypuszczać, iż pracownik powoda w osobie P. P. nie przekazał/nie zaliczył powierzonych mu przez pozwanego kwot w poczet zwrotu przedmiotu gotówki. Pierwszą wątpliwość co do rzetelności osoby P. P. i losów zwróconej pożyczki, pozwany powziął

dopiero na skutek pisma powoda z dnia 16.02.2010 r. (k. 13). Wezwanie pełnomocnika pozwanego z dnia 23.02.2010 r. skierowane do P. P. miało te wątpliwości 134).

Strona skarżąca podniosła także, że nie sposób nie odnieść się również do dokumentu urzędowego, jakim jest prawomocne postanowienie Prokuratura Rejonowego w S. w sprawie Ds. 542/11 w przedmiocie umorzenia postępowania karnego wobec pozwanego W. Ś.. Powód nigdy przecież na podstawie art. 252 kpc nie kwestionował prawdziwości tego dokumentu urzędowego. Tak w skutek ewentualnego zażalenia na wydane postanowienie, jak też w niniejszym postępowaniu cywilnym. Nie sposób też domniemywać, że organy ścigania pominęły jakikolwiek wątek istotnie świadczący o odpowiedzialności karnej W. Ś.. W przeciwieństwie do sądu I instancji, miały nie tyle bezpośredni kontakt ze wszystkimi przeprowadzanymi tam dowodami, co w sposób właściwy oceniły indywidualny proceder P. P.. Dla organów ścigania, tak jak dla pozwanego, nie jako prima facie narzuca się brak motywu przestępczego działania W. Ś.. Mianowicie wychodząc z podstawowego założenia, skoro pozwany zwrócił uprawnionemu pracownikowi powoda całość przedmiotu pożyczki i nie też nie uzyskał w zamian, to działania pozwanego jako pozbawione przestępczego celu jakim jest uzyskaniu korzyści majątkowej (zamiar bezpośredni przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 kk), nie mogą być definiowane, czy to jako sprawstwo indywidualnie, czy to jako sprawstwo wspólnie i w porozumieniu z P. P.. Brak tego podstawowego znamienia jakim jest zamiar bezpośredni-ukierunkowany, dyskwalifikuje W. Ś. z kręgu potencjalnych sprawców lub współsprawców przestępstwa.

Pozwany przyznał natomiast, że kierując się obroną swoich praw przed sądem, kwestionował w niniejszym postępowaniu, tak co do zasady, jak i wysokości roszczenie powoda. W szczególności mając na uwadze widmo wielkości roszczenia powoda, z ostrożności czysto procesowej podnosił, że umowa pożyczki między stronami nigdy nie doszła do skutku. Takie stanowisko procesowe pozwanego w żadnym zaś razie nie może unicestwiać faktu, że - co prawda - umowa pożyczki doszła do skutku i wiązała strony, to jednak jej przedmiot został w całości zwrócony powodowi. Co innego zaś kwestia, że zwrot pożyczki nastąpił na ręce uprawnionego pracownika powoda działającego - jak się później okazało - w przestępczym zamiarze oszukania swojego pracodawcy. O czym pozwany nie widział.

Powyższe – w ocenie pozwanego – czyni oczywistym, że w kontekście wyżej wymienionych uchybień procesowych, błędnie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji interpretacji przepisów i ustaleń, zaskarżony wyrok ostać się nie może .

Powód wniósł o oddalenie apelacji i obciążenie pozwanego kosztami postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 29 listopada 2012 roku pełnomocnik powoda ograniczył żądanie w zakresie ustawowych odsetek od kwoty 79.214, 01 zł i wniósł o zasądzenie ich od dnia złożenia pozwu. Jednocześnie w zakresie w jakim cofnął pozew, zrzekł się roszczenia.

### ***Sąd Apelacyjny, zważył co następuje:***

Mając na uwadze, że powód w postępowaniu odwoławczym cofnął pozew co do części ustawowych odsetek (w podanym wyżej zakresie), w pierwszej kolejności wskazać należy, że na podstawie przepisu art. 386 § 3 kpc Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji, co do zasądzonych w nim ustawowych odsetek od kwoty 79.214,01 zł za okres od 19 stycznia 2010 roku do 11 kwietnia 2010 roku (dzień poprzedzający wniesienie pozwu) i w tym zakresie, na podstawie przepisów art. 355 § 1 kpc w związku z art. 203 § 1 kpc i w związku z art. 391 § 1 kpc, nie stwierdzając zaistnienia okoliczności z art. 203 § 4 kpc - postępowanie umorzył.

Odnosząc się do apelacji pozwanego stwierdzić należy, że okazała się ona bezzasadna, bowiem wyrok Sądu pierwszej instancji, choć częściowo błędnie uzasadniony, odpowiada prawu.

Powód w tym procesie dochodził zwrotu pożyczki udzielonej pozwanemu zgodnie z umową z dnia 24 stycznia 2008 roku, wskazując na przekazanie pozwanemu pożyczonej kwoty w dniu 13 lutego 2008 roku. Pozwany w postępowaniu

pierwszoinstancyjny podnosił, że podpisanie przez niego dokumentu z 24 stycznia 2008 roku stanowiło jedynie podpisanie projektu tej umowy oraz że środki jakie uzyskał od powoda przekazał jego pracownikowi.

Rolą Sądu było zatem zbadanie czy w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów należy uznać za wykazane twierdzenia powoda o zawarciu z pozwanym umowy pożyczki, w szczególności w kontekście podnoszonych w tym zakresie przez pozwanego zarzutów. Ustalenie natomiast, że do zawarcia umowy stron doszło, przy bezspornym fakcie przelania przez powoda na rzecz pozwanego w dniu 13 lutego 2008 roku kwoty 60.000 zł z zaznaczeniem, że jest to pożyczka, obligowało Sąd do oceny twierdzeń pozwanego, odnośnie spłaty przez niego tej należności.

Sąd Okręgowy choć prawidłowo rozpoczął swe ustalenia od okoliczności mających znaczenia dla oceny czy doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy pożyczki i oceniając zgodnie z przepisem art.233 § 1 kpc materiał dowodowy doszedł do słusznego wniosku, że taka umowa strony łączyła oraz że powód spełnił wynikający z niej obowiązek przekazując pozwanemu umówioną kwotę, to zamiast przystąpić do oceny materiału dowodowego, odnośnie twierdzeń pozwanego, co do przekazania określonych kwot pracownikowi powoda P. P., przeszedł do oceny całokształtu zachowania pozwanego, w kontekście ustalenia dopuszczenia się przez niego deliktu. Rozważania Sądu w tym zakresie wychodziły poza ramy tego procesu, które określone były podstawą prawną oraz podstawą faktyczną rozumianą jako przytoczenia stron – powoda - o fakt z których wywodzi skutki prawne oraz pozwanego - o faktach prowadzących do zniweczenia tych skutków.

Dostrzegając przy tym dopuszczenie przez prawo cywilne zbiegu odpowiedzialności z kontraktu i z deliktu (art. 443 kc) zaznaczyć należy, że w sytuacji określenia przez powoda podstaw dochodzonego roszczenia do okoliczności kształtujących odpowiedzialność umowną pozwanego, Sąd nie jest uprawniony do prowadzenia postępowania dowodowego i czynienia ustaleń wykraczających poza ramy wskazane przez powoda. Nie wyklucza to oczywiście takiej sytuacji, kiedy powołane przez powoda fakty świadczące o niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu umowy przez pozwanego, będą jednocześnie stanowiły o dopuszczeniu się przez niego deliktu, w rozumieniu art. 415 kc, czy nast. W tym procesie jednak Sąd pierwszej instancji wychodząc poza granice żądania powoda, wywiódł odpowiedzialność pozwanego - jak ostatecznie wskazał - z deliktu cywilnego, którego pozwany miał się dopuścić wspólnie i w porozumieniu z P. P. w zakresie, w jakim ten ostatni został prawomocnie skazany w sprawie II K 400/10, choć Sąd nie skonkretyzowała bliżej na czym polegały deliktowe działania pozwanego, podczas gdy powód domagał się zwrotu od pozwanego pożyczki.

Mając zatem na uwadze, że ustalenia Sądu, co do popełnienia deliktu cywilnego (co wbrew apelującemu Sąd podkreśla, różnicując to pojęcie w stosunku do pojęcia deliktu karnego) oraz odnośnie dopuszczenia się tego czynu wspólnie i w porozumieniu ze skazanym prawomocnie za popełnienie dwóch przestępstw związanych z umową stron z dnia 24 stycznia 2008 roku – P. P., jako niestanowiące okoliczności istotnych dla wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, należy pominąć.

Rację przy tym przyznać trzeba pozwanemu, że w realiach tej sprawy może budzić wątpliwości zamieszczenie w wyroku Sądu pierwszej instancji wzmianki o solidarnej odpowiedzialności pozwanego z P. P., w zakresie nakazanego wyrokiem Sądu karnego obowiązku naprawienia przez P. P. powodowi szkody.

Sąd Apelacyjny uznał jednak że ten zapis - powstały w wyniku uwzględnienia wniosku powoda - nie oznacza nałożenia ani na pozwanego ani na P. P. dodatkowych obowiązków, nie ogranicza też ich praw, bowiem odnosi się do stwierdzonego prawomocnym wyrokiem Sądu karnego obowiązku naprawienia szkody przez P. P. i wskazuje, na to że pozwany i P. P. za ten uszczerbek w majątku powoda odpowiadają na takiej zasadzie jak dłużnicy solidarni (odpowiedzialność taką określa się - in solidum) – ma jedynie walor informacyjny.

Nadto mając na uwadze, że zastrzeżenie to odpowiada wnioskowi powoda i odnosi się do wyłączenia możliwości żądania przez niego spełnienia świadczenia od pozwanego, w tej części, w której P. P. ewentualnie naprawi szkodę, a zatem jest korzystne dla pozwanego, dodatkowo zważywszy, że pozwany w apelacji odnośnie tej kwestii nie

sformułował żadnych wniosków, Sąd odwoławczy uznał że ewentualna ingerencja Sądu w tym zakresie mogłaby spowodować naruszenie określonej w art. 384 kpc zasady reformationis in peius.

Ze wskazanych przyczyn więc zarzuty pozwanego odnoszące się do naruszenia w przedstawionym wyżej zakresie przepisów art. 11 kpc, art. 12 kpc, art. 233 § 1 kpc, art. 252 kpc, art. 1 kpc oraz art. 325 kpc uznać należało za bezprzedmiotowe, jako że kwestie, do których zarzuty te się odnosiły, nie były istotne dla rozstrzygnięcia sporu w tym procesie.

Co do zarzutów naruszenia art. 321 § 1 kpc oraz art. 328 § 2 kpc natomiast, stwierdzić należy, że istotnie Sąd Okręgowy przekroczył ramy tego postępowania oraz przedstawił w uzasadnieniu kwestie będące bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Uchybienia te jednak – z uwagi na przedstawiony sposób naruszeń oraz kwestie które zostaną podane poniżej - pozostają bez wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia.

Jak już wskazano w niniejszym uzasadnieniu, w tym procesie istotnym zagadnieniem pozostawało czy strony łączyła umowa pożyczki, która według powoda stanowiła podstawę do przelania na konto pozwanego w dniu 13 lutego 2008 roku kwoty 60.000 zł, a jeżeli tak, to czy pozwany wywiązał się z obowiązku jej zwrotu powodowi.

Pozwany na etapie postępowania odwoławczego przyznał, że strony łączyła umowa, powoływana przez powoda i że otrzymał od niego środki, ale spłaci tę pożyczkę dokonując dwukrotnie wpłaty niewielkich kwot, tj. 470 zł - 3 marca 2008 oraz 800 zł - 30 maja 2008 (co powód uwzględnił określając żądanie pozwu), a także przekazując pracownikowi pozwanego P. P. pozostała należność, przy czym co do kwoty 52.000 zł uzyskał od niego pokwitowania.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie ustaleń w zakresie faktów, które w świetle norm prawa materialnego – art. 720 kc i umowy z dnia 24 stycznia 2008 roku, nakazują przyjąć, że strony tego procesu łączyła umowa określana w orzecznictwie jako pożyczka o charakterze inwestycyjnym, która poza unormowanymi w art. 720 § 1 kc przedmiotowo istotnymi składnikami treści umowy pożyczki, zawierała postanowienia dotyczące celu przekazanych pozwanemu przez powoda środków pieniężnych (por. uzasad. Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2008 roku, sygn. akt IV CSK 81/08, LEX nr 584775).

Zwrócić przy tym należy uwagę, że pozwany w apelacji nie tylko nie podjął próby zwalczania przedstawionych przez Sąd orzekający w pierwszej instancji argumentów świadczących o zawarciu przez strony umowy pożyczki oraz przekazaniu przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 60.000 zł, w szczególności co do podpisania przez obie strony umowy z 24 stycznia 2008 roku oraz przelania przez powoda w dniu 13 lutego 2008 roku na konto bankowe pozwanego ww. kwoty, ale przyznał ostatecznie, że strony łączyła umowa, na którą powołuje się powód, tłumacząc swoje wcześniejsze stanowisko procesowe korzystaniem z prawa do obrony.

Dostrzec przy tym należy, że pozwany również przed Sądem Okręgowym nie przeczył, że podpisał załączony przez powoda do pozwu dokument z 24 stycznia 2008 roku zatytułowany „Umowa pożyczki nr (...)”, ani też, że powód w dniu 13 lutego 2008 roku przelał na jego konto 13 lutego 2008 roku kwotę 60.000 zł ze wskazaniem jako tytułu - pożyczki. Podnosił jednak, że podpisanie przez niego tego dokumentu oznaczało, że podpisał jedynie projekt, bowiem do zawarcia umowy nie doszło z uwagi na zapis jej § 4 ust. 3, w myśl którego warunkiem uruchomienia pożyczki przez powoda, było ustanowienie zabezpieczeń przez pozwanego, podczas gdy pozwany spośród umówionych sposobów zabezpieczeń jedynie dokonał na rzecz powoda cesji zawartej przez siebie polisy ubezpieczeniowej.

Jako że na obecnym etapie postępowania pozwany, zmienił stanowisko w tym zakresie, już tylko dla porządku wskazać należy, że nawet przekazanie przez powoda na rzecz pozwanego umówionej kwoty pożyczki po uzyskaniu tylko jednego z ustalonych pomiędzy stronami zabezpieczeń, pozostawało bez wpływu na ważność, czy skuteczność umowy pożyczki. Stwierdzić bowiem należy, że w świetle istotnych postanowień umowy pożyczki sytuację taką należałoby ocenić jako powodującą zwiększenie po stronie powoda ryzyka nie odzyskania zwrotu pożyczki od pozwanego. Zgodnie natomiast z ustaleniem umownym zawartym w 4 § ust. 4 brak ustanowienia przez pozwanego zabezpieczeń, aktualizował prawo powoda do jednostronnego odstąpienia od umowy, z którego to powód na tej podstawie nie skorzystał.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należało, że strony łączyła umowa pożyczki z dnia 24 stycznia 2008 roku, na podstawie której powód przekazał pozwanemu w dniu 13 lutego 2008 roku kwotę 60.000 zł.

W ocenie Sądu odwoławczego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że pozwany – poza dwoma wpłatami dokonany w marcu i maju 2008 roku na łączną kwotę 1270 zł – wywiązał się z ciążącego na nim zgodnie z umową obowiązku spłaty powodowi pożyczki i odsetek.

Podnoszone przez pozwanego twierdzenia, że przekazując P. P. – pracownikowi powoda - łącznie kwoty odpowiadające całości pożyczki pozostawał w przekonaniu, że spełnia świadczenie wobec powoda, są przede wszystkim sprzeczne z zeznaniami pozwanego, podczas których wskazał, że przekazywał pieniądze P. P. ponieważ ten powiedział pozwanemu, że „ma problemy finansowe, że ma chore dziecko” i dlatego pozwany wypłacał jemu pieniądze partiami, jak do niego P. P. zadzwonił (k.166).

Dodatkowo pozwany – na co zwraca uwagę, też Sąd Okręgowy i czego pozwany nie kwestionuje - wzywając w dniu 23 lutego 2010 roku P. P. do zapłaty, zażądał od niego kwoty 52.000 zł, tytułem udzielonej jemu przez pozwanego prywatnej pożyczki (k.134 akt sprawy II K 400/10), co również świadczy o tym, że przekazując P. P. środki, pozwany nie działał w przeświadczeniu, że spłaca powodowi pożyczkę.

Niezależnie od powyższego, zwrócić też trzeba uwagę, że podawane przez pozwanego działania nie odpowiadały postanowieniom umowy stron, a zgodnie z jej § 13 zmiany warunków umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Pozwany tymczasem pierwszą kwotę w wysokości 20.000 zł przekazał P. P. po pięciu dniach od przelania na rzecz pozwanego przez powoda 60.000zł (k.125 akt sprawy II K 400/10), co nie odpowiadało ani terminowi umówionego zwrotu pożyczki, ani wysokości kwot w jakich miały następować zgodnie z harmonogramem spłaty kapitału i odsetek (k.8). Twierdzenia pozwanego, co do przekazywania pozostałych kwot, również nie odpowiadają ustaleniom umowy.

Nadto strony w § 9 umowy nie tylko postanowiły, że pozwany będzie dokonywał wszelkich wpłat wynikających z umowy (odsetek, pożyczki) na rachunek bankowy pożyczkodawcy, ale wręcz wskazały nazwę banku i numer rachunku, na który pozwany miał dokonywać wpłat, czego bezspornie nie czynił.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że pozwany nie wykazał aby wywiązał się z obowiązku spłaty powodowi pożyczki oraz określonych w umowie należności ubocznych, co zgodnie z § 7 ust. 2 umowy uprawniało powoda do wypowiedzenia umowy pożyczki. Powód w dniu 18 stycznia 2010 roku skorzystał z tego uprawnienia. W świetle zatem przepisu art.720 § 1 kc oraz postanowień umowy stron żądanie powoda okazało się uzasadnione. Dodać przy tym należy, że pozwany nie zakwestionował sposobu zaliczenia przez powoda dokonanych przez siebie wpłat, ani wysokości naliczonych przez powoda odsetek, co w świetle art.230 kpc w związku z art. 229 kpc i w odniesieniu do przedstawionego przez powoda szczegółowego wyliczenia należności w piśmie z 1 sierpnia 20012 roku (z którego wynika, że nawet za okresy w których umowa pozwalała mu na obciążenie pozwanego odsetkami wyższymi niż ustawowe, naliczył odsetki w wysokości ustawowej) pozwalało przyjąć wyliczenia te za prawidłowe.

Zważywszy na zakres cofnięcia przez powoda pozwu w postępowaniu odwoławczym i umorzenie postępowania w zakresie cofniętym, a także na wliczenie przez powoda do dochodzonej pozewem kwoty 7.9214, 01 zł również odsetek, stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie o odsetkach od odsetek wskazujące po częściowym umorzeniu postępowania na obowiązek pozwanego zapłaty ich od dnia wytoczenia o nie powództwa, znajduje podstawę w treści art. 482 § 1 kc.

Reasumując stwierdzić należy, że apelacja pozwanego nie doprowadziła do ustalenia, że zaskarżony wyrok nie odpowiada prawu. Zważywszy przy tym, że Sąd Apelacyjny nie stwierdził też, aby orzeczenie to wydane zostało w warunkach nieważności postępowania – na podstawie art. 385 kpc - apelację pozwanego oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 kpc w związku z 109 § 2 kpc, mając na uwadze, że cofnięcie przez powoda pozwu w nieznacznej części dotyczącej odsetek, nie sprzeciwia się

uznaniu powoda za stronę wygrywającą spór w całości. Niezbędne koszty dochodzenia przez powoda swych praw w postępowaniu apelacyjnym to wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Małgorzata Gawinek Dariusz Ryszał Wiesława Buczek-Markowska